

Sygnatura akt III RC 73/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Ż., dnia 27 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Żaganiu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSR Sylwia Popko**

Protokolant: st. sekr. sąd. Bogusława Stępień

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2016 r. w Żaganiu

sprawy z powództwa G. C.

przeciwko K. C. (1)

o alimenty

I. powództwo oddała;

II. kosztami sądowymi, od uiszczenia których powódka była zwolniona, obciąża Skarb Państwa;

III. przyznaje ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Żaganiu- na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. G. wynagrodzenie w kwocie 2.400 zł ( dwa tysiące czterysta złotych), powiększoną o należną stawkę podatku VAT tytułem pomocy prawnej świadczonej stronie powodowej z urzędu.

Sygnatura akt III RC 73/16

## UZASADNIENIE

2 marca 2016 roku, do Sądu Rejonowego w Żaganiu wpłynął pozew G. C. przeciwko K. C. (1) , w którym powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz alimentów w kwocie po 1.300,00 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu powódka podnosiła, iż po wyprowadzeniu się przez nią z domu za radą kuratora sądowego, pozwany związał się z inną kobietą , stać go na różne rozrywki, zamierza kupić nowy samochód, a zapomina o córce, zadłużył też mieszkanie z tytułu opłat za energię elektryczną, opłat RTV, nie dokłada się też za laptopa i Internet dla córki. W ocenie powódki sytuacje bytowe stron pozostają w rażącej dysproporcji , gdyż jej samej po wykupieniu leków nie stać na podstawowe produkty żywnościowe. Powódka podnosiła pogarszający się jej stan zdrowia , wymagający stałej rehabilitacji , regularnego przyjmowania leków i korzystania z aparatury tlenowej.

W odpowiedzi na pozew , pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Ustosunkowując się do uzasadnienia żądań pozwu podnosił on , iż obecnie strony nie pozostają w związku małżeńskim, gdyż został on rozwiązany w 2012 roku z winy obu stron. Pozwany wskazywał też , że powódka została skazana prawomocnym wyrokiem, mieszka z innym mężczyzną , oboje oni posiadają środki na utrzymanie w postaci renty , a także zasiłek pielęgnacyjny powódki. Wskazywał też , że alimentuje studiującą i mieszkającą na co dzień w akademiku córkę kwotą 400 zł, nadto pomaga jej w miarę możliwości. Sam mieszka we wspólnym domu stron razem z niepracującym, chorym synem, ponosi wszystkie koszty utrzymania domu, za wyjątkiem kosztów energii elektrycznej od 19.09.2014r., które to opłaty uiszcza powódka. Podnosił on też, iż powódka otrzymała spadek i zwrot z ZUS w łącznej wysokości 43.000,00 zł , których to środków nie przeznaczyła na potrzeby domowe z uzasadnieniem, iż ma to być zabezpieczenie na starość. Nadto pozwany

dowodził, iż powódka korzysta z pomocy syna, który przelewał matce pieniądze na leki i opłaty za prąd. Na zakończenie wskazywał on, iż powódka –powołująca się na konieczność korzystania z aparatu tlenowego- pali papierosy.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

Pozostający w związku małżeńskim G. i K. C. (1) od sierpnia 2010 roku pozostawali w separacji faktycznej. G. C. wyprowadziła się wówczas z domu rodzinnego w S. przy ul. (...) i zamieszkała z konkubentem przy ulicy (...). Z uwagi na trwające między małżonkami kłótnie m. in. o alkohol (obydwoje małżonkowie nadużywali alkoholu, G. C. przeszła leczenie odwykowe w szpitalu, kierowana tam przez sąd), awantury, zaniedbania o charakterze wychowawczym, sąd opiekuńczy – po pozyskaniu informacji o potrzebie ingerencji od K. C. (1)- ograniczył obojgu małżonkom władzę rodzicielską przez nadzór kuratora. Ustanowiony nadzór odniósł skutek w postaci ustabilizowania sytuacji małoletniej wówczas najmłodszej córki stron, nie wpłynął jednak na poprawę relacji małżeńskich

Dowód: akta Opm 47/11 i O. k 39/11 SR w Żaganiu (m.in., pismo z dn. 13.04.2011r., wysłuchanie małoletniej, wywiad i sprawozdania kuratora, notatki urzędowe, karty czynności nadzoru)

Wyrokiem z 25.04.2012r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze rozwiązał przez rozwód trwające od 04.09.1976 roku małżeństwo G. i K. C. (1) z winy obu stron - z uwagi na nadużywanie alkoholu w trakcie trwania małżeństwa przez obie strony, kłótnie małżonków pod wpływem alkoholu i rękoczyny, związaną się G. C. w 2010 roku z J. G. zdradą małżeńską, potraktowaną przez sąd rozwodowy jako zdrada małżeńska, kłótnie na tle finansowym, niedbanie obu stron o ich związek i brak ich chęci co do wypracowania konsensusu. Jednocześnie sąd rozwodowy utrzymał obowiązek alimentacyjny K. C. (1) wobec córki K., określony ugodą z 17.06.2011r. w sprawie IIIRC 249/11 SR w Żaganiu na kwotę 300 zł miesięcznie.

Dowód: akta I2C 874/11 SO w Zielonej Górze (wyrok z uzasadnieniem- k.103, 108-115, pozew-k.1-2, odpowiedź na pozew- 28-30, dokumentacja medyczna – k. 94-97, zeznania świadków- k. 47v.-48,71v.87v.-88, zeznania stron- k.100-101 tamże)

Po rozwodzie konflikty między eks-małżonkami nie ustały, w miejsce porządkowania spraw małżeńskich i ostatecznego rozliczenia rozwiązanego już małżeństwa oraz skupieniu się na układaniu sobie życia na nowo osobno, byli małżonkowie pielęgnowali dalsze urazy, poszukując nadal płaszczyzn konfliktogennych. G. C. w dalszym ciągu zamieszkiwała z J. G. przy ul. (...), przychodziła jednak do domu przy ulicy (...), zajmowanego cały czas przez K. C. (1), a stanowiącego ich współwłasność. Żadne z nich nie złożyło wniosku o podział majątku dorobkowego, zniesienie współwłasności domu, pomimo braku zgodnych decyzji co do zarządu majątkiem wspólnym i pojawiania się kolejnych sporów i konfliktów np. o zużycie prądu, wartość przyłączeniową mocy, możliwość urządzenia i korzystania z warsztatu stolarskiego przez syna P. i K. C. (1), dogrzewanie domu prądem elektrycznym, korzystania przez G. C. z urządzeń i mediów w domu itd.

Efektom utrzymujących się i nowo powstających sporów były zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i normami prawnymi, skutkujące skazaniem G. C. za spowodowanie u K. C. (1) w dniu 21.10.2012 r. obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy, naruszającej czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Dodatkowo została ona ukarana naganą również za to, że w okresie od 01.02.2014r. do 16.05.2014r. złośliwie dokuczała K. C. (1), wyzywając go słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, niszcząc złośliwie jego mienie, ukrywając rzeczy codziennego użytku oraz powiadamiając Policję o niepotwierdzonym czynie. Wielokrotnie próbowała ona doprowadzić K. C. (1) na ławę oskarżonych, zarzucając mu przed organami ścigania znęcanie się nad nią. Jej zarzuty nie przechodziły jednak pozytywnej weryfikacji, pozwalającej na postawienie zarzutu i kończyły się odmową wszczęcia lub umorzeniem postępowań karnych. W jednym tylko przypadku doszło do postawienia K. C. (1) przed sądem i ukarania go naganą za to, że w okresie od 30.09.2014r. do 02.10.2014r. złośliwie niepokoił G. C. i P. C. (1) w ten sposób, iż celowo wyłączył energię elektryczną, nie mając do tego uprawnień.

Dowód: akta Opm 47/11 i O. k 39/11 SR w Żaganiu ( sprawozdania kuratora, notatki urzędowe, karty czynności nadzoru), akta IIK 155/14 SR w Żaganiu ( m.in.wyrok z uzasadnieniem), odpisy wyroków k. 168, 169, odpisy postanowień- k. 170-175v., zeznania świadków K. C. (2) – k. 177v. i P. C. (2) – k. 178, częściowo zeznania powódki – k. 178v.-179 akt

Obecnie powódka nadal mieszka u J. G. , nie płacąc mu za mieszkanie, dokłada się tylko kwotą 50 zł do rachunków za prąd. Utrzymuje się z renty w kwocie 1.007 zł, poza tym korzysta z pomocy (...), obecnie otrzymuje obiady. Kilka razy dostała pieniądze od syna P. w kwotach od 100 zł do 400 zł , w styczniu br. otrzymała też 100 zł na leki od starszej córki , syn P. zaopatrzył ją też w opał na dwa zimowe miesiące. Od wielu lat boryka się ona z licznymi problemami zdrowotnymi- obecnie leczy się z powodu POChP, niewydolności krążeniowo- oddechowej, w związku z którą potrzebuje aparatu tlenowego, bierze też wziewne sterydy, często też łapie zapalenia oskrzeli lub płuc , co kończy się antybiotykoterapią. Na leczenie potrzebuje miesięcznie 300 zł. Nie płaci ona za wizyty lekarskie, ani za opiekę pielęgniarki , które mają miejsce w jej miejscu zamieszkania, nie płaci też za rehabilitację prowadzoną tamże dwa razy w tygodniu. Prócz tego ma ona cukrzycę i nieoperacyjną kamicę woreczka żółciowego, w związku z czym z codziennej diety musi eliminować rzeczy tłuste, wędzone, smażone, z wysokim indeksem glikemicznym. Posiada ona również orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności z powodu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa z objawową rwą kulszową , złamania biodra. Leczy się też z powodu choroby naciśnieniowej, pourazowego bólu głowy z uwagi na uraz twarzoczaszki w 2011 roku, zaburzeń depresyjno-lękowych, choroby zwyrodnieniowej stawów. W przeszłości przechodziła też usunięcie tarczycy z powodu wola oraz w 2009 roku usunięto jej polip odbytnicy. Z uwagi na stan zdrowia jest ona całkowicie, trwale niezdolna do pracy , a od 17.12.2015r. również do samodzielnej egzystencji. G. C. opłaca figurujące na nią rachunki za prąd w domu przy ulicy (...), posiadała w związku z tym zadłużenie wobec (...), które zostało już uregulowane. Posiada natomiast zadłużenie za garnki i kołdrę , zakupione w ramach handlu obwoźnego sponsorowanego, oferującego towar po cenach wyższych aniżeli sklepowe. Opłaca ona też cyfrowy P. kwotą 11 zł , Internet i raty za laptopa młodszej córki w kwocie 240 zł miesięcznie. Poza tym nie alimentuje córki, która pobiera alimenty od ojca, otrzymuje stypendium na uczelni i korzysta ze wsparcia swojego chłopaka, u którego też zazwyczaj nocuje w weekendy spędzane w S.. G. C. utrzymuje abstynencję od alkoholi, pali zaś w dalszym ciągu papierosy.

Dowód : decyzja ZUS- k. 4,57, dokumentacja medyczna- k. 6-7,11-13,52-55, orzeczenie o niepełnosprawności – k. 8, orzeczenie orzecznika ZUS- k. 24, decyzja dziekana – k. 25, faktury VAT- k. 58-82, kserokopie przelewów- k. 85-86, potwierdzenia wpłaty – k. 88- 103, przelewy bankowe- k. 107-111, zeznania świadków K. C. (2) – k. 177v. i P. C. (2) – k.178 , częściowo zeznania świadka J. G. – k. 145v.-146, zeznania powódki – k. 178v.-179v.

K. C. (1) nadal zamieszkuje w domu przy ulicy (...) wraz z synem P., który nie pracuje, otrzymuje zasiłek stały , z którego nie daje jednak ojcu żadnych pieniędzy, w żaden sposób nie partycypuje w opłatach, nie robi zakupów żywnościowych , nie kupuje środków higieny , czystości itp., nadużywa alkoholu, którym popija leki i pod wpływem którego wszczyna awantury, korzysta z rzeczy kupowanych przez ojca, prezentując wobec niego roszczeniową postawę i wikłając go w swoje osobiste problemy małżeńskie i rodzicielskie. Na tle funkcjonowania P. C. (1) dochodzi między nim a ojcem do scysji, niemniej ojciec, przy pomocy drugiego z synów, wozi syna do lekarza, zabezpiecza go przy atakach padaczki itd. K. C. (1) sam utrzymuje dom, uiszcza wszystkie opłaty – poza rachunkami za energię elektryczną -tj. podatek 57 zł kwartalnie, wywóz śmieci 11 zł miesięcznie, wywóz nieczystości płynnych 100 zł miesięcznie, gaz ok.260 zł co dwa miesiące, opał ok. 3.000 zł na sezon grzewczy. Martwi się o bieżące administrowanie budynkiem oraz o konieczne remonty i modernizację, jak np. planowane wykonanie przyłącza do kanalizacji miejskiej , wymagane przez gminę, a łączące się z wydatkiem rządu 1.600 zł. W przeszłości prowadził on działalność polegającą na handlu obwoźnym , zaprzestanego ok. 10 lat temu, następnie pomagał synowi P. w wykonywaniu prac stolarskich w warsztacie urządzonym w S. przy domu. Po obniżeniu przez G. C. mocy energii i niemożności wykonywania tamże prac planowanych przez P. C. (2) , K. C. (1) utrzymuje się z renty w kwocie 1236 zł , z czego 400 zł przekazuje córce K. tytułem alimentów. Nadto wspomaga córkę przywożąc ją z L. po zakończeniu roku akademickiego czy odbierając z pociągu w M. i przywożąc do S. przy jej weekendowych zjazdach do domu. Swoją czas K. C. (1) dzieli pomiędzy dzieci – E. i P., którym pomaga przy wnukach czy budowie domku letniskowego. Czas wolny spędza też z nową przyjaciółką

H. J. , z którą wspólnie wyjeżdżał na wakacje do swojej rodziny nad morze, czy też do córki E. do C. . Leczy się on z powodu bólów kręgosłupa, jeździ w związku z nimi na rehabilitację, a także korzystał z pomocy ukraińskiego ortopedy w G., który ustawiał mu kręgi. (...) wizyty tamże opłacał ojcu syn P.. Ostatnio robi też badania w kierunku prostaty.

Dowód: dowody wpłat – k.112-116, historia rachunku bankowego – k. 117, decyzja ZUS- k. 120, zeznania świadków K. C. (2) – k. 177v. , P. C. (2) – k.178 , P. C. (1) – k. 144v.-145, H. J. – k. 145v., zeznania pozwanego k. 179v.-180 akt

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W ocenie sądu powództwo należało ocenić jako niezasadne.

Zgodnie z treścią art.60§1 kro, małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

W przedmiotowej sprawie, bezspornym jest, iż małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód z winy obu stron, a zatem, w świetle treści wyżej cytowanego przepisu, powódka może domagać się od pozwanego dostarczania środków niezbędnych do zaspokojenia swoich usprawiedliwionych potrzeb. Świadczenia alimentacyjne pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami stanowią bowiem, kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy, w zakresie utrzymania, istnieją więc pomimo orzeczenia rozwodu, który nie stwarza nowego obowiązku alimentacyjnego, lecz powoduje zmodyfikowanie obowiązku istniejącego w czasie trwania małżeństwa (tak uchwała 7 sędziów SN z dnia 2 lipca 1955 roku, I CO 27/55, OSN 1956, nr 2, poz.33, PiP 1956, Nr 4, s.787; podobnie wyrok SN z dnia 12.09.2001 roku, V CKN 445/00, LEX nr 52490). W przedmiotowej sprawie nie ma też zastosowania wprost cezura czasowa, określona w art. 60§3 kro. Zgodnie z przewidzianą tam regulacją w przypadku gdy upływie okres 5 lat obowiązek alimentacyjny eks- małżonka wygasa, pod warunkiem jednak, że nie został on uznany winnym rozkładu pożycia małżeńskiego . Drugą z sytuacji przewidzianych w w/w przepisie, zwalniająca byłego małżonka ze świadczeń alimentacyjnych , jest sytuacja zawarcia przez jego byłego współmałżonka drugiego związku małżeńskiego.

Podkreślenia wymaga jednak fakt, iż możliwość ubiegania się o alimenty w przypadku wystąpienia wszystkich warunków koniecznych , przewidzianych w art.60§1 kro, a więc i warunku wystąpienia niedostatku , nie oznacza automatycznie zasądzenia rat alimentacyjnych, nawet bowiem w przypadku wystąpienia z takimi roszczeniami wobec byłego małżonka uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego, ustawodawca zastrzegł jedynie możliwość, a nie gwarancję uzyskania alimentów.

W przedmiotowej sprawie istotne są dla rozpoznania skuteczności żądania powoda trzy kwestie: wpływ czasu od rozwodu, fakt pozostawania przez powódkę w związku konkubenckim oraz porównywalna sytuacja finansowa obu stron. O ile okres 4 lat od rozwodu stron nie przekreśla – jak zauważono wcześniej możliwości ubiegania się o alimenty- o tyle musi zostać wzięty przy ocenie zasadności żądań powódki i oceniony przez pryzmat zasad współżycia społecznego. Jak wynika z materiału dowodowego powódka już przed rozwodem porzuciła męża i zamieszkała z innym mężczyzną , u którego mieszka do dnia dzisiejszego . Sąd w zupełności nie dał wiary zeznaniom powódki i świadka G. w zakresie, w którym zaprzeczali aby obecnie i w przeszłości łączyły ich jakiegokolwiek bliższe relacje , poza życzliwością świadka wobec powódki i chęcią niesienia jej pomocy. Zeznania te stoją w sprzeczności nie tylko z zeznaniami świadka P. C. (2) , syna obu stron, obserwującego relacje rodziców i ich sytuację od lat . Świadek ten zeznawał bardziej przekonująco i odważniej aniżeli K. C. (2), która w tym aspekcie zaprzeczała swoim własnym twierdzeniom składanym w sprawie IIINsm 218/11 przed SR w Żaganiu. W sprawie tej, a także w toku prowadzonego w konsekwencji wydanego tamże postanowienia o ograniczeniu władzy rodzicielskiej postępowania , sama G. C. nazywała wprost J. G. swoim konkubentem. Twierdzenia te były również zgodne z obserwacjami kuratora sądowego oraz następnie z ustaleniami sądu rozwodowego. W świetle tychże ustaleń stwierdzić można , zdaniem sądu, z pełnym przekonaniem, iż powódka mijala się z prawdą twierdząc, iż nigdy nie żyła z panem G. w konkubinacie. Twierdzenia takie nie mogłyby się też ostać w świetle zasad doświadczenia życiowego , które wskazuje, iż troska i życzliwość prezentowana przez pana G.

wobec powódki- użyczenie mieszkania bez pobierania opłat, wspieranie w toku niniejszego procesu, towarzyszenie powódce do sądu na każdym terminie- w znacznej mierze wykraczają poza przejawy ogólnoludzkiej solidarności .

Analiza sytuacji powódki i pozwanego prowadzi nadto do wniosku, iż obie strony znajdują się w porównywalnej sytuacji. Dochody obojga są porównywalne- zarówno powódka jak i pozwany są rencistami , różnica między wysokościami świadczeń rentowych nie jest znaczna , a dodatkowo jest niwelowana poprzez dzielenie się przez pozwanego jego dochodem ze studiująca córka. Podkreślenia wymaga też , iż to pozwany troszczy się o majątek wspólny stron w postaci domu , nie dopuszczając do jego dewastacji, jak zrobił to syn stron P., o czym sądowi wiadomo z innych toczących się w tutejszym sądzie spraw i co pośrednio wynika z zeznań tego świadka w niniejszej sprawie . Troska ta wymaga zaś nakładów finansowych i codziennej pracy , o czym wie każdy właściciel domu. Nie ulega wątpliwości, iż konieczność płacenia przez powódkę rachunków za prąd zużywany przez pozwanego i P. C. (1) jest co najmniej niezrozumiała, niemniej kwestia ta winna być rozwiązana przez byłych małżonków w innych postępowaniu, aniżeli alimentacyjne. O porównywalności sytuacji stron świadczyć może również fakt, iż obecnie oboje korzystają ze wsparcia finansowego swoich dzieci, a właściwie syna P. , który przysłał matce w okresie od grudnia 2015 roku do marca 2016 roku 1250 zł (por. przelewy k. 107-111 akt), ojcu zaś opłacił wizyty lekarskie u ortopedy. W odniesieniu do sytuacji powódki , której to stan niedostatku jest warunkiem sine qua non skutecznego ubiegania się o alimenty od byłego męża, pod uwagę należy brać też dochody jej konkubenta, jako osoby prowadzącej wraz z nią wspólne gospodarstwo domowe i odciążającej ją z części opłat, które musiałaby ponosić w przypadku prowadzenia indywidualnego gospodarstwa domowego. W grę wchodzi tu nie tylko opłaty mieszkaniowe, ale i środki czystości i higieny , żywność itp. Jak wspomniano powyżej sąd nie dał wiary twierdzeniom świadka G. o braku wspólnego gospodarstwa domowego z powódką , w szczególności przy uwzględnieniu wyrwanego z ust świadka twierdzenia o pomocy w ten sposób, że czasami kupię coś więcej z żywności. Z ustaleń kuratora ze sprawy opiekuńczej wiadomym jest sądowi, iż pan G. posiada własny dochód w postaci świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Biorąc też pod uwagę treść orzeczenia orzecznika ZUS, oczywistym jest dla sądu, iż powódka jest beneficjentką świadczeń w postaci nie tylko renty inwalidzkiej ale też i zasiłku pielęgnacyjnego wynoszącego 153 zł, o czym nie wspomniała ani w pozwie, ani w wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych , gdzie bezpodstawnie wykazywała – jak wynika z zeznań świadka K. C. (2)- córkę we wspólnym gospodarstwie domowym , ani w swoich zeznaniach. Na marginesie jedynie należy zaznaczyć, iż kwestia związania się pozwanego z inną kobietą ma tu drugorzędne znaczenie, jako że konkubina czy żona eks-małżonka nie ma obowiązku alimentowania byłego małżonka swego partnera. W ocenie sądu pozwany jest związany z H. J. silniejszymi relacjami aniżeli zwykła przyjaźń. W przedmiotowej sprawie ową „przyjaźń” należy rozumieć raczej w znaczeniu zbliżonym do konkubinatu, chociaż bez stałego wspólnego zamieszkiwania partnerów. Sytuacja ta nie zmienia jednak diametralnie możliwości alimentacyjnych pozwanego, którego wydatki na utrzymanie własne są w tym zakresie stałe ( dom, leki, żywność itp.).

Istotną różnicą w sytuacji obu stron jest kwestia zdrowotna. Podnoszone przez pozwanego schorzenia, w sposób oczywisty ograniczające jego sprawność i atrakcyjność na rynku pracy oraz z pewnością wiążące się z bólem, są jednak prostą konsekwencją procesów biologicznych , starzenia się. W przypadku powódki schorzenia są o wiele bardziej złożone, skomplikowane, bardziej dla niej dolegliwe i wymagające znacznie większego zachodu i nakładu środków finansowych na leczenie aniżeli u pozwanego. W świetle nie budzącej wątpliwości dokumentacji medycznej, przedstawionej do akt, nie sposób kwestionować złego stanu zdrowia powódki. Zatrzymać należałoby się jednak nad jego przyczynami i przyczynieniem się samej powódki do jej obecnego stanu. W pierwszej kolejności wskazać należy tu nałogowe nadużywanie alkoholu, które- jak powszechnie wiadomo- rodzi określone konsekwencje zdrowotne o złożonym charakterze i może powodować upośledzenie sprawności organizmu głównie w układach trawiennym (problemy z wątrobą , żołądkiem , jelitami itd.) i neurologicznym ( uszkodzenia i mikrouszkodzenia (...), psychozy, depresje itd.). Kolejną kwestią jest brak należytej dbałości powódki o własne zdrowie, nie myślenie o skutkach eksploatacji własnego organizmu czy wręcz podejmowanie zachowań wprost mu szkodzących. Dobitym przykładem jest tu kwestia palenia papierosów- nawet po nasileniu się objawów chorobowych związanych z POChP i wdrożeniem tlenoterapii, zaangażowaniem szeregu osób (lekarze, pielęgniarki, rehabilitanci) starających się nieodpłatnie poprawić stan zdrowia i komfort życia powódki. Innym przykładem niefrasobliwości powódki jest odnotowany w kartach czynności nadzoru kuratora wypadek jakiemu uległa powódka stawiając na tarasie krzesło, a na nim drabinę, by

sięgnąć po klamerki z balkonu (patrz k. 14 v. akt Opm k 39/11). W ocenie sądu w takiej sytuacji brak jest podstaw do czynienia pozwanego osobą współodpowiedzialną za proces leczniczy powódki poprzez zobowiązanie go do współfinansowania tegoż leczenia.

Intencją ustawodawcy, przewidującego możliwość alimentowania się przez byłych małżonków, było wyeliminowanie rażącej dysproporcji pomiędzy nimi, nie dopuszczanie do sytuacji, by jeden z małżonków po rozwodzie znajdował się w dużo niekorzystniejszej sytuacji, aniżeli wówczas, gdyby rozwodu nie orzeczono. W przedmiotowej sprawie do rażącej dysproporcji doprowadziłoby, zdaniem sądu zasądzenie alimentów od pozwanego na rzecz powódki, nie zaś ich brak. Obecne funkcjonowanie stron nie różni się znacząco od tego, jakie miało miejsce przed rozwodem. Trudno też przyjąć w przypadku stron, iż ich małżeństwo funkcjonowało jako małżeństwo, zasługujące na ochronę. Nałożenie obowiązku alimentowania przez pozwanego byłej żony, która została skazana za jego pobicie na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu- bez jednoczesnego wyroku dla pozwanego za przestępstwo na szkodę powódki- stałoby, zdaniem sądu, w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Okolicznością przemawiającą za alimentacją nie może też być niesamodzielność powódki, na uwadze mieć bowiem należy datowanie tej niesamodzielności na grudzień 2015r. W ocenie sądu wsparcia, zarówno opiekuńczego jak i finansowego, udzielać winna powódce osoba jej bliska, a nie pozwany, którego powódka porzuciła 6 lat temu dla innego mężczyzny. W przypadku zalegalizowania przez G. C. jej związku z J. G. po rozwodzie, dzisiaj brak byłoby nawet formalnych podstaw do żądania alimentacji od K. C. (1) z uwagi na treść art. 60§3 kro zdanie pierwsze.

Mając na uwadze powyższe, Sąd, na podstawie art.60§1 kro, oddalił powództwo w całej rozciągłości.

Kosztami sądowymi związanymi z niniejszą sprawą obciążono Skarb Państwa, z uwagi na brak możliwości obciążenia nimi przeciwnika procesowego, zgodnie z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (pkt.II wyroku).

O kosztach zastępstwa procesowego na rzecz pełnomocnika powódki orzeczono w myśl §4 w zw. z §8 pkt.5 i §10 pkt.4 rozporządzenia MS z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Nakład pracy pełnomocnika ani stopień trudności sprawy nie uzasadniał przyznania stawki wyższej niż 1/2 maksymalnej, powiększona o podatek VAT ( pkt. III wyroku).